

Poniedziałek 07.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ Msza Święta za parafian

Wtorek 08.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Msza Święta za parafian

Środa 09.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Msza Święta za parafian

Czwartek 10.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Msza Święta za parafian

Piątek 11.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Msza Święta za Parafian

Sobota 12.01 Dzień Powszedni

7⁰⁰ Msza Święta za parafian

Niedziela 13.01 Niedziela Chrztu Pańskiego

8⁰⁰ + Karola Tetelewskiego z int. rodziców i brata z rodziny

10⁰⁰ 1) + Mariannę Kruk, z int. rodziny

2) + Danutę Zawadzką z int. dzieci

12⁰⁰ + Stanisława, Władysławę Henryka, Stanisława Jędrochów z int. Mariana Jędrochy

15³⁰ + Stefanię Wawrzeńczyk, Jana Zbigniewa Woźniaka z int. matki

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Genowefę Domińczak z Podwola która odeszła do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Modlitwa...

Jezu Chryste, Synu Dziewicy Maryi, wzywamy Cię Twoim imieniem. I mówimy: przyjmij naszą dziecięcą modlitwę. Chcielibyśmy oddać Ci wszystko i radować się tym, czego w każdym z nas dokonujesz.

Ekstra...

- × 6 stycznia – Dzień Filatelisty
- × 9 stycznia – Dzień Ligi Ochrony Przyrody
- × 11 stycznia – Dzień Wegetarian

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

SANCTUS

Uroczystość
Objawienia Pańskiego
6 stycznia 2013 r.
Nr 6 (215)



Komentarz...

„Co jestem w stanie poświęcić, jakie trudy podjąć, aby spotkać Boga? Na pewno wiele razy słyszeliśmy świadectwa ludzi, których życie zostało przemienione przez spotkanie z Jezusem. Owocem tego były uratowane rodziny, odnaleziona radość, zmiana pracy i zawsze zmiana kierunku życia. Ale czy ja osobiście przeżyłem takie objawienie Pańskie, które owocuje zmianą mojej drogi życia?”

/ks. Maciej Warowny/

**A my jak
Trzej Królowie
w świętą noc
zanieśmy Jezusowi
cenny dar**

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 60,1-6 / Ef 3,2-3a.5-6 Ewangelia: Mt 2, 1-12

„Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzyliśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon. Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: W Betlejem judzkim, bo tak napisał Prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela. Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: Udajcie się tam i wypytajcie starannie o Dziecię, a gdy je znajdziecie donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon. Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny.”

A w parafii...

• Dziś przeżywamy Uroczystość Objawienia Pańskiego. Tradycyjnie w kościele nastąpi poświęcenie kredy i kadzidła. Od dziś w szopce możemy także zobaczyć figury Trzech Króli, którzy przybyli oddać pokłon Królowi Królów, Kapłanowi Kapłanów i Zbawicielowi, który swą Męką odkupi ludzkość.

Z diecezji...

Biskup Kielecki Kazimierz Ryczan na Nowy Rok wystosował list pasterski. Apeluje w nim o zadośćuczynienie wobec aktów znieważania Boga, Maryi, symboli religijnych w Polsce i na świecie, przypomina wyjątkowe miejsce Najświętszej Maryi Panny w historii zbawienia i narodu polskiego. „Staśmy w Jej szeregach. Staśmy całymi rodzinami. Umocnijmy się mocą Chrystusa. Umocnijmy się miłością krzyża. Każda parafia, każdy rodzinny próg niech stanie się szańcem broniącym Chrystusa, Kościoła i wartości cywilizacji chrześcijańskiej. Staśmy duchem w roku wiary” – wzywa bp Ryczan. Przypomina najbardziej bolesne dla katolików wydarzenie z minionego Adwentu, gdy 9 grudnia 58-letni mężczyzna rzucił w obraz pojemnikami wypełnionymi czarną substancją, która rozprysła się na obraz. Sam obraz nie ucierpiał, gdyż osłania go szyba kuloodporna. „Cała Polska budzi się, by zadośćuczynić i przeprosić Boga za akt profanacji” – pisze bp Ryczan i przypomina, że geneza tego czynu tkwi w „procesie lekceważenia religii i banalizowania świętości narodowych, który rozpoczął się wcześniej”. Na początku Nowego Roku, zarazem Roku Wiary biskup wzywa wszystkich diecezjan i zachęca do aktów ekspiacji za „ten obrażający miliony Polaków akt profanacji Ikony Częstochowskiej Pani”. Zachęca księży proboszczów do przewodniczenia modlitwie wiernych w tej intencji i do organizacji diecezjalnej pielgrzymki do Częstochowy jako ekspiacji za grzeszne czyny wobec Matki Bożej oraz ofiarowania Bogu modlitwy, umartwienia, jałmużny.

Zakonnice...

Pallotynki – ich celem jest przyczynianie się do wzrostu wiary i miłości u ludzi świeckich, budzenie świadomości ich powołania i współpraca z nimi w apostołskim posłannictwie. Prowincja polska podejmuje ewangelizację w krajach misyjnych, nową ewangelizację we własnym i innych krajach, działalność ekumeniczną, pomaga Kościołowi lokalnemu w dostępnych dla sióstr zawodach, współpracuje w dziełach apostołskich ze stowarzyszeniem księży pallotynów oraz pozostałymi kręgami Zjednoczenia Apostołów Katolickiego. Ponadto siostry zajmują się formacją dzieci, młodzieży i dorosłych poprzez katechizację oraz tworzenie wspólnot wewnątrzkościelnych, a także działalność charytatywną oraz inne prace podyktowane potrzebami czasu. Wyrazem troski o upowszechnienie idei apostołstwa świeckich jest specyficzna metoda pracy z laikatem, realizowana w Ruchu Wspólnot Wieczernikowych. Zgromadzenie założył w 1838 r. we Włoszech św. Wincenty Pallotti, w Polsce istnieje od 1934 r. Pełna nazwa: Zgromadzenie Sióstr Misjonek Apostołów Katolickiego (SAC). /za: ekai.pl/

Dona la pace Signore

Panie obdarz nas pokojem – te słowa modlitwy przyświecają ekumenicznej wspólnocie braci z Taizé od samego początku. W dniach 28 grudnia – 2 stycznia odbyło się 35. Europejskie Spotkanie Młodych, będące kolejnym etapem Pielgrzymki Zaufania przez Ziemię. Tym razem bracia zaprosili do wspólnej modlitwy w Rzymie. Na spotkanie udała się także delegacja osób z Redakcji naszego Pisma. Przez te kilka dni uczestniczyli w modlitwach w duchu Taizé w rzymskich bazylikach. Każdy dzień rozpoczynał się od spotkań w parafiach, w czasie których można było porozmawiać na tematy wiary z przedstawicielami innych narodów. Każda modlitwa wyglądała podobnie. Tysiące osób skierowane w stronę krzyża śpiewały kanony i rozważały krótki fragment z Pisma Świętego. Ważnym elementem było także kilka minut ciszy. Wspólna modlitwa przedstawicieli różnych wyznań chrześcijańskich i różnych narodów pokazała, że wszyscy pragną tego samego – pokoju. Jeśli każdy człowiek spróbuje to zrozumieć, łatwiej będzie można osiągnąć pokój na świecie, bowiem to my swoimi decyzjami kształtujemy przyszłość. cdn. /Kp/

Boży człowiek... - św. Daniel Comboni (8 stycznia)



Daniel Comboni urodził się 15 marca 1831 r. w Limone nad jeziorem Garda (północne Włochy). Jego rodzice byli prostymi rolnikami, mieli ośmioro dzieci, ale wszystkie - oprócz Daniela - zmarły w dzieciństwie lub młodości. Daniel już w latach szkolnych wykazywał talenty organizacyjne i przywódcze. Chętnie spotykał się z kolegami na wspólne odrabianie lekcji i modlitwę. Wysłano go do szkoły dla zdolnych, ale ubogich dzieci w Weronie. Szkoła miała charakter misyjny; co pewien czas przybywali do niej na odpoczynek misjonarze z Afryki. Daniel chętnie słuchał opowieści z dalekich krajów. To zrodziło w nim powołanie misyjne. Zorganizował Koło Przyjaciół Misji Afrykańskich. Wraz z czterema towarzyszami, po przyjęciu święceń kapłańskich, wyjechał do Afryki. Wcześniej jednak przeżywał poważny dylemat - jego wyjazd oznaczał pozostawienie bez opieki starych rodziców. Ostatecznie jednak podjął decyzję i opuścił kraj, podejmując pracę głównie wśród niewolników. Wkrótce został biskupem Afryki Centralnej. Walczył gorliwie o to, by mieszkańcy Afryki mogli cieszyć się szacunkiem dla ich ludzkiej i chrześcijańskiej godności. 15 września 1864 roku, klęcząc u grobu świętego Piotra, Daniel otrzymał natchnienie Planu Odnowienia Afryki. Plan został zaakceptowany i poparty przez papieża Piusa IX. Biskup Daniel założył w Weronie Instytut Misji Afrykańskich, który przyjmuje kapłanów i świeckich gotowych oddać własne życie dla ewangelizacji Afryki. W roku 1885, cztery lata po śmierci Daniela, Instytut przekształcono w zgromadzenie misjonarzy kombonianów. Daniel zmarł w tragicznych okolicznościach w Chartumie w wieku zaledwie 50 lat. **Modlitwa.** Boże, daj nam siłę, byśmy na wzór św. Daniela mogli świadczyć o Twojej miłości każdemu człowiekowi. Amen.

Zamyśl się...

„Żaden człowiek, żadna społeczność nie mogą żyć bez zaufania.” /Br. Alois/

Uśmiech...

Rozmawia dwóch kolegów, jeden z Polski, a jeden z Syberii: - Ej, Sasza, zimno tam u Was na Syberii? - A, gdzieś ze 20 stopni mrozu. - A w telewizji mówili, że -60. - A, to chyba że na dworze!

Coś dla ducha...

„O długich łyżkach”

Pewien rabin bardzo prosił Pana Boga, aby mógł kiedyś zobaczyć na własne oczy niebo i piekło. Bóg przychylił się do prośby, podpisał przepustkę, a na przewodnika wyznaczył proroka Eliasza. Eliasz zaprowadził rabina najpierw do wielkiego pomieszczenia, gdzie w środku na ogniu stał duży kocioł z jakąś wyborną potrawą. Wkoło siedzieli ludzie z długimi łyżkami i czerpali z kotła. Wyglądali jednak strasznie żałośnie: wychudzeni, bladzi i smutni. Atmosfera też była grobowa i mroźna. Łyżki bowiem miały tak długie trzonki, że tego wspaniałego jedzenia nie sposób było donieść do ust. Na zewnątrz prorok cicerone wyjaśnił, że to było piekło. Potem zaprowadził rabina do drugiego pomieszczenia, które wyglądało tak samo jak poprzednie: w środku stał kocioł z jedzeniem, wkoło siedzieli ludzie z długimi łyżkami. Tylko że ci byli dobrze odżywieni, zdrowi, radośni i szczęśliwi. Nie karmili bowiem siebie, lecz wykorzystując długie łyżki, podawali jedzenie jeden drugiemu. To miejsce było niebem.

/ks. Kazimierz Wójtowicz/